

Slavs and Tatars. Orzeł i reszka

Michał Grzegorzek, Slavs and Tatars

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 61. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2026 r. (fragment)



Slavs and Tatars GbR
Stephanstrasse 19
10559 Berlin, Germany
+49 (0)30 3747 1681
info@slavsandtatars.com

Godło: ZYX887W

PROJEKT WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM NA
61. MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE SZTUKI W WENECJI W 2026 ROKU

SLAVS AND TATARS. ORZEŁ I RESZKA

Koncepcja wystawy

“Every door becomes a back door.
Every entrance an exit.
Every passage a transgression.”
–Slavs and Tatars, *Hamdami* (2016)

Żyjemy w czasach, które, delikatnie mówiąc, są pełne chaosu. Z każdym dniem rośnie przepaść między retoryką a rzeczywistością. Wymaga się od nas nie tylko wiary w Fikcję, która wyprzedza Fakty, ale wręcz jej kibicowania. Jeśli nic się nie zmieni, to niedługo dojdzie do protestów jabłek, które nie chcą być brane za pomarańcze.

Na 61. Biennale w Wenecji Slavs and Tatars proponują wystawę *Orzeł i reszka*, która stanowi zaproszenie do odkupienia rewersu, do zatrzymania się nad brutalnymi odwróceniami, które zostały nam narzucone.

Główne drzwi do Polskiego Pawilonu od strony Giardini będą zamknięte, a na nich tablica informująca, że w czasie trwania międzynarodowej wystawy do Pawilonu dostać się można wyłącznie tylnym wejściem, od strony Viale IV Novembre, we wczesnych godzinach wieczornych. Każde tylne wejście to przecież historyczne miejsce schadzek imigrantów_ek, robotników_ki czy osób queer, zarezerwowane dla zmarginalizowanych, wykluczonych przez brutalne normy rasowe, społeczno-ekonomiczne, obywatelskie lub seksualne. I choć może przez dziesięciolecia normy te trochę poluzowały i zwiększyły swą pojemność, to niestety wzrosła również liczba osób, które się w nich nie mieszczą.

Po wejściu do budynku od tyłu, dezorientacja i zdziwienie publiczności jedynie się nasila – publiczność bowiem przechodzić będzie przez kolejne dywany, zawieszone tyłem do nich. Dywany zazwyczaj kładzie się na podłodze lub wiesza na ścianach; rzadko pełnią one funkcję drzwi lub progów. Po przejściu przez ową dywanową zaporę zwiedzający znajdą się na scenie, na której w różnych konfiguracjach ustawione będą miejsca do siedzenia, stoły i stanowiska obsługi, tworzące w pełni funkcjonalny *bar aperitivo*. Wśród nich – także tradycyjne środkowoeuropejskie, drewniane stołki z pośladkami wyrzeźbionymi w siedziskach.

Umieszczenie wejścia z tyłu Pawilonu sprawia, że przestrzeń tradycyjnie kojarzona z dyskryminacją staje się otwartą i gościnną: Pawilon przekształcony w bar zaprasza mieszkańców_ki, turystów_ki i profesjonalistów_ki ze świata sztuki do odpoczynku, przetrwania wrażeń, naładowania baterii i refleksji nad tym, co zobaczyli i usłyszeli, tu i tam. Chociaż Pawilon

Polski znajduje się zaledwie sześć minut spacerem od głównego wejścia do Giardini, jego tylne drzwi otwierają się na spokojną, mieszkalną dzielnicę Wenecji, oazę Sant'Elena, jedno z niewielu pozostałych idyllicznych miejsc w mieście. Kontrast z Giardini nie mógłby być większy: samotny baldachim, na tle długiej monolitycznej ściany biegnącej wzdłuż terenu Biennale przy Viale IV Novembre, wyznacza dyskretne wejście, przez które bez oficjalnego biletu będzie można dostać się do Pawilonu Polskiego.¹

Wewnątrz, na szynach, zawieszone będą różnorakie drzwi, od stylu zakopiańskiego po tradycyjną architekturę Bliskiego Wschodu, wszystkie wykonane z wełnianych dywanów, które, przesuwane przez publiczność, będą tworzyć mnogość scenografii i wizualnych efektów. Przestrzeń ożywi bogaty program performansów, tworzonych przez osoby artystyczne, których związek z Polską odnosi się do bardzo złożonego pojęcia przejścia i transformacji. Wystąpią polskie artyści_ki z zagranicy, artyści_ki-uchodźcy_ki mieszkający w Polsce oraz polscy artyści_ki o korzeniach migracyjnych.

Performerzy_ki, muzycy_ki i tancerze_ki będą dzielić przestrzeń z dziełami Slavs and Tatars, tworząc dramaturgię wieczorów otwarcia Pawilonu Polskiego oraz wybranych momentów wystawy. Płynne line-upy, zazębiające się występy na żywo, będą zacierać granice między gatunkami i nastrojami. Zaprezentujemy nowe prace performatywne, a także istniejące, lecz odczytane z nowej perspektywy. Działania na żywo zintensyfikują narracje i nastroje typowe dla zwyczajnego *baru aperitivo*, ale ich nie przytłoczą – performansy i gościnność będą się przeplatały. Wśród zaproszonych osób artystycznych znalazły się Jana Shostak, Ewa Dziarnowska, Slikback, Neo Mosa, Zoi Michailova, Ania Nowak, Filipka Rutkowska i inni.

Zastąpienie głównego wejścia od strony zachodniej tylnymi drzwiami od strony wschodniej doskonale oddaje obecną pozycję Polski, zarówno pod względem geopolitycznym, psychologicznym, emocjonalnym, jak i wszystkich powyższych. W ostatnich latach tylne drzwi Polski, prowadzące na Białoruś, zostały skutecznie wykorzystane jako broń: migranci są instrumentalizowani przez autokratyczne państwa, a lokalna ludność ulega radykalizacji. Polska ponownie stała się przestrzenią graniczną: ludzie, towary, broń i inne przedmioty przemieszczają się na wschód, podczas gdy ten sam transport – ludzie, towary i broń wymagająca naprawy – odbywa się na zachód. Status Polski jako wzorca postkomunistycznych reform gospodarczych, obywatelskich i politycznych nakłada na nią pewne obowiązki i ryzyko, które stały się jeszcze bardziej wyraźne w wyniku nielegalnej inwazji Rosji na wspólnego sąsiada, Ukrainę.

Bar aperitivo to nie tylko kolejna przestrzeń, kolejne pojęcie wejścia i miejsca otwartego, ale także odmienna chronologia: etymologicznie *aperitivo* to przygotowanie, otwarcie na wieczór. Kilka stuleci patrzenia tylko na głowę orła nic dobrego nam nie przyniosło: nadszedł najwyższy (albo najniższy!) czas, aby popatrzeć też na jego ogon. Każde niebo ma swoją historię do powiedzenia. Jak i każdy otwór. Tylne drzwi wystawy *Orzeł i reszka* obiecują przestrzeń gościnną dla ukrywających się, będących w drodze, bytujących w cieniu.

¹ Z tego powodu osoby wchodzące do Pawilonu Polskiego od tyłu (Viale IV Novembre) nie będą miały dostępu do Giardini. Frontowe drzwi pawilonu będą zamknięte przez cały czas trwania Biennale.

SLAVS AND TATARS. *HEADS AND TAILS*

Exhibition concept

“Every door becomes a back door.
Every entrance an exit.
Every passage a transgression.”
–Slavs and Tatars, *Hamdami* (2016)

We’re living in topsy-turvy times, to say the least. The gap between rhetoric and reality reaches new heights every day. We’re asked not only to believe but to root for the Fiction running laps around the Facts. If something doesn’t give, soon the Apples themselves will protest being taken for Oranges.

For the 61st Venice Biennale, Slavs and Tatars propose *Orzeł i reszka* (Heads and Tails): an invitation to redeem the backside, to dwell in the brutal inversions thrust upon us. Visitors to the Polish Pavilion will find the main entrance via the Giardini closed off with a sign indicating that for the duration of the international exhibition, the Pavilion is only accessible via the back-door, on Viale IV Novembre, in the early evening. After all, the back-door is where historically immigrants, queers, and workers would meet: an access reserved for those deemed marginal, excluded by the crushing norms of race, socio-economic class, citizenship or sexuality. Though these conventions have expanded and swelled over the decades, alas so too have the numbers of those people deemed to be outside them.

Upon entering the building via the back entrance, the public’s disorientation and bewilderment continues by walking thru a series of carpets from behind, hung facing the other way. Traditionally, carpets are laid on floors, or hung on walls; rarely do they act as doorways or thresholds. Coming out on the other side of these carpets, the visitor finds herself on a stage, facing a variety of seating arrangements, tables, and service stations making up an aperitivo bar. These include traditional Central European wooden stools with buttocks carved into their seats.

By placing the entrance at the Pavilion’s backside, a space traditionally defined by discrimination becomes one offering hospitality instead: as the Pavilion-cum-bar welcomes locals, visitors, and art professionals alike are invited to wind-down, digest, re-charge, and ruminate on things seen and heard, near and far. Though only a 6 minute walk from the main entrance of the Giardini, the back-door of the Polish Pavilion opens onto a calm, residential Venetian community, and neighboring oasis Sant’Elena, one of the few remaining idylls left in the city. The contrast with the Giardini could not be more stark: a lone canopy against the long monolithic wall lining the Biennale grounds along Viale IV Novembre marks the discreet entrance, allowing those without an official ticket to enter the Polish Pavilion.¹

¹ Subsequently, those entering the Polish Pavilion from behind (Viale IV Novembre) will not be able to access the Giardini. The front door of the Pavilion will be closed for the duration of the Biennale.

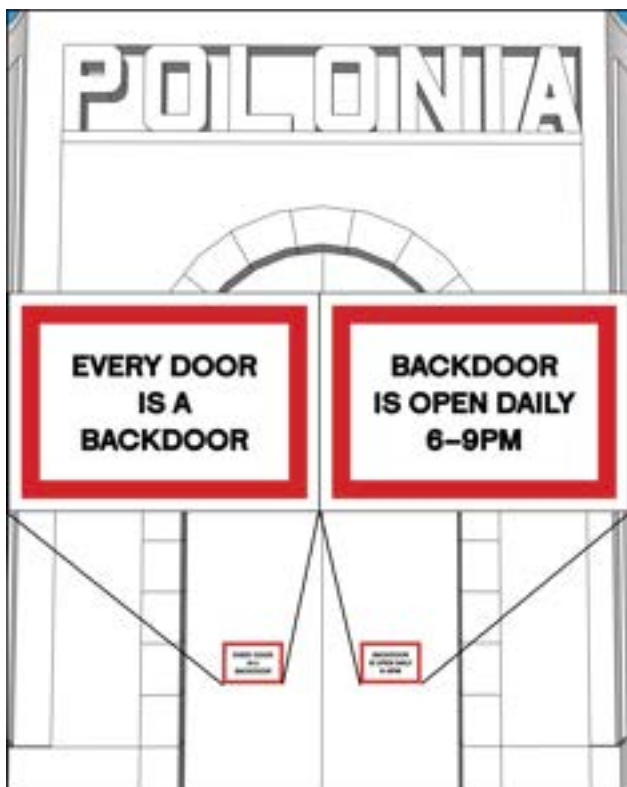
Inside, an assortment of different doors, from Zakopane style to those found in the traditional architecture of the Middle East, all made of tufted wool carpet, will be hung from rails allowing for a range of different scenographies, for countless outcomes. A robust program of performances will activate the space, featuring artists whose relationship with Poland speaks to the very complex notion of transition. Polish artists from abroad (Ewa Dziarnowska and others), refugee artists living in Poland and Polish artists of migrant backgrounds (Slikback, Jana Shostak and others).

Performing artists, musicians, and dancers will share the space alongside works of Slavs and Tatars, creating a live dramaturgy during the opening evenings of Polish Pavilion and selected moments throughout the exhibition. From unsealed line-ups to overlapping gigs, we will blur the boundaries between genres and atmospheres, presenting new performative works (Daniel Kotowski, Neo Mosa, Zoi Michailova), as well as those read from a fresh perspective (Ania Nowak, Filipka Rutkowska). The activations will highlight narratives and moods which can be found in the daily functioning of the aperitivo bar without overwhelming it, suggesting an overlap of performance and hospitality.

Replacing the main, West-facing entrance with the East-facing back-door is one which resonates capaciously with Poland's current position, whether geo-political, psychological, affective or all of the above. Over recent years, Poland's back-door, to Belarus, has been weaponized with great effect: where migrants are instrumentalized by autocratic states and local populations are radicalized. Poland is once again a liminal space: people, goods, weapons and more cross the country eastwards while the same transport—people, goods, and weapons in need of repair—occurs westwards. Its status as the poster-child of post-communist economic, civic, and political reforms has afforded it certain responsibilities and risks, ones made only more stark by the illegal Russian invasion of their mutual neighbor Ukraine.

This aperitivo bar marks not only another space and thus other understandings of access, of publics, but also another chronology: as its etymology suggests, the aperitivo acts as a preparation, an opening onto the evening. Several centuries of focusing on the eagle's head has left us none the better off: it is high (or, rather low) time to focus on its tail. Other skies tell other stories. So too do other orifices. The back-door of *Orzeł i reszka* promises a space of welcome to the furtive, the transitory, those who inhabit the shadows.

WIDOK WEJŚCIA/ ENTRANCE VIEWS



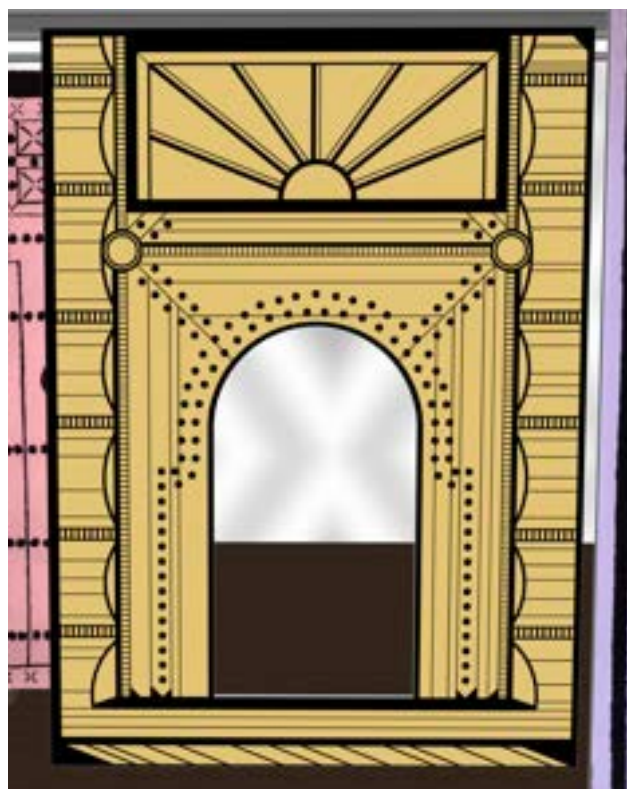
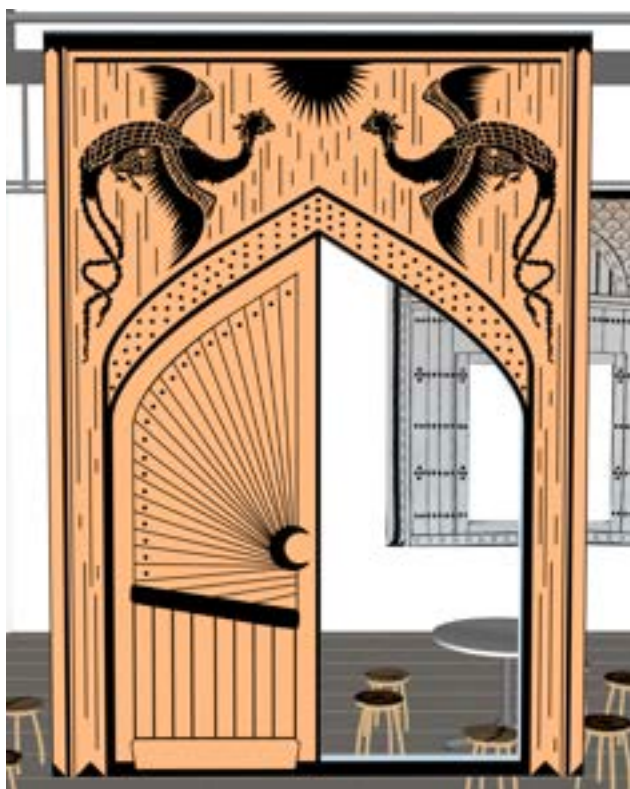
(po lewej) Główne wejście (zamknięte z tabliczką kierującą do wejścia tylnego).
(L) Main entrance (closed off, with signage leading to the back).
(po prawej) Tyłne wejście (prowadzi prosto na scenę, otwarte w godzinach 18:00-21:00).
(R) Back entrance leads directly on stage (open daily from 6–9PM).

WIDOK WYSTAWY/ EXHIBITION VIEW



Widok ze sceny na przestrzeń baru z oryginalnym wejściem i barem po lewej stronie.
View from the stage down to the lounge/bar area with its original entrance and bar to the left.

WIDOKI SZCZEGÓŁOWE/ DETAILED VIEWS



(po lewej) Projekt dywanu przedstawiający Simurga (euroazjatycki odpowiednik orła o płynnej tożsamości płciowej).

(L) Mock-up of Simurgh (Eurasian gender fluid counterpart to Eagle) carpet.

(po prawej) Projekt dywanu zakopiańskiego.

(R) Mock-up of Zakopane carpet.

WIDOK WYSTAWY/ EXHIBITION VIEW



Widok na scenę z drugiej strony Pawilonu (na wejście tylne)

View from opposite side of Pavilion to stage (back entrance).